

O małżeństwie i rodzinie w Rwandzie z misjonarką, s. Marią Piątek CSA rozmawia Ilona Lewandowska

# samotność AFRYKAŃSKIEJ kobiety



Niezależnie od zmieniających się czasów czy kręgów kulturowych, zawarcie małżeństwa pozostaje niezwykle ważnym wydarzeniem. Dzień ślubu jest zwykle bardzo starannie przygotowywanym świętem. Jak te przygotowania wyglądają w Rwandzie, gdzie od 18 lat siostra pracuje?

Małżeństwo w Rwandzie nie jest bez wątpienia sprawą prywatną, dlatego sam wybór kandydatki na żonę podlega pewnym zasadom. Zwykle musi to być osoba z tego samego plemienia, choć oczywiście zdarzają się małżeństwa mieszane. Znaczenie ma też klan, z jakiego osoba pochodzi. Choć z pozoru może się wydawać, że głównym powodem takich podziałów są uprzedzenia,

faktycznie poszczególne klany różnią się swoimi tradycjami czy sposobem wychowania. Wybór przyszłego współmałżonka z tego samego klanu ma więc na celu zachowanie tradycji i ułatwienie wzajemnego zrozumienia się młodych.

**Czy młodzi ludzie sami poszukują kandydatek na żony czy mężów?**

Najczęściej mają w tym swój udział, jednak nie jest to sprawa prywatna, lecz decyzja całej rodziny. Znajduje to wyraz w samym sposobie proszenia o rękę. Mężczyzna wyznacza kilku godnych „pośląców”, którzy idą do domu dziewczyny i ustalają z jej rodziną

## Zaręczyny, ślub, wesele, wspólne życie – Niby to samo, jednak jakże inaczej



zasady zawarcia małżeństwa. Ważne jest przy tym, aby umieli się dobrze targować, gdyż dla mężczyzny żona jest sprawą bardzo kosztowną, często największym wydatkiem w życiu.

**W jakim sensie? Czy pan młody musi za narzeczoną zapłacić?**

Tak. Musi zapłacić i jest to bardzo realny wydatek, nie zaś symboliczny dar. Co ciekawe, właśnie ta opłata ma zabezpieczyć przyszłe szczęście panny młodej. W Rwandzie uważa się, że mężczyzna, który dużo zapłacił za żonę, będzie ją bardziej szanował.



**Jak wygląda takie spotkanie? Czy ma jakiś z góry zaplanowany przebieg?**

Oczywiście. Goście przychodzą zawsze z prezentami, wcześniej przez pośredników uprzedzają rodzinę dziewczyny, kiedy zamierzają przyjść. Przez kilka godzin ustalają „cenę” przyszłej panny młodej. Rodzina dziewczyny nieustannie podkreśla jej zalety, wskazując, że jest za dobra na żonę dla takiego kandydata. Pościągcy mężczyzny chwalą również jego i jego rodzinę, wskazując, że właśnie z nim dziewczyna będzie najbardziej szczęśliwa. Towarzyszą temu różne, często zmyślone, humorystyczne opowieści. Młodzi nie



Najmłodsze dzieci mają zawsze i wszędzie ze sobą



Samotna matka z córką w ich domu...

Kobiety z pracowni krawieckiej prowadzonego przez Siostry od Aniołów. Ich pensje zapewniają byt całym rodzinom.



biorą udziału w tym targowaniu.

#### **A co jeśli mężczyzna jest zbyt biedny, żeby zapłacić?**

Wtedy po prostu nie może się ożenić. Bez wpłaty na rzecz rodziny dziewczyny nie ma możliwości zawarcia cywilnego małżeństwa.

Zdarza się, że właśnie z tego powodu ludzie latami mieszkają ze sobą i mają dzieci bez ślubu, a dopiero kiedy wspólnie zbiorą pieniądze, mężczyzna może uregulować kwestię finansowe i zawrzeć związek małżeński.

#### **Czy poza tą wpłatą narzeczeni mają jeszcze jakieś zobowiązania?**

Tak. Mężczyzna musi zbudować własny dom lub go wynająć. Młodzi nie mogą mieszkać u rodziców. Znów jest to warunek konieczny. Kobieta ma wnieść w posagu wyposażenie kuchni. Ma mieć wszystko, co będzie jej w przyszłości potrzebne w pracach domowych.

#### **Czyli kolejne duże wydatki. A jak wygląda sam ślub i wesele?**

Najpierw jest ślub cywilny a potem ceremonia religijna, w zależności od tego, jakiego wyznania są młodzi.

Młoda Para ma obowiązek zaprosić na wesele wszystkich, którym w jakiś sposób coś zawdzięcza. Najczęściej jest to po prostu cała wieś. Wesele, które w naszym pojęciu jest bardzo skromne (np. mięso do jedzenia jest często tylko dla młodych i najważniejszych gości) jest kolejnym wydatkiem przekraczającym możliwości, dlatego każdy z zaproszonymi gośćmi ma obowiązek przed uroczystością przekazać narzeczonemu pewną sumę.

Wszystkie te sprawy powodują, że młodzi zaczynają często swoje wspólne życie od ogromnych długów.

#### **A jak wygląda ich życie po ślubie?**

Cała troska o dom i dzieci spoczywa na kobiecie. W miastach można zaobserwować, że sytuacja powoli zmienia się – mężczyźni coraz bardziej troszczą się o rodziną i wychowanie dzieci. Na wsi kobieta najczęściej zostawiona jest sama ze wszystkimi problemami. To, na ile mąż angażuje się w pomoc rodzinie zależy od jego dobrej woli.

Kobiety pracują, dziećmi zajmują się niewiele starsze od nich dzieci



Kobiety z dziećmi w punkcie dożywiania prowadzonym przez Siostry od Aniołów - uczą się jak hodować warzywa w małych ogródkach i jak żywić dzieci

**A jak jest z utrzymaniem rodziny? Czy w tej sprawie także kobieta pozostaje sama?**

W zasadzie mężczyzna powinien zarobić pieniądze, jednak często i w tej kwestii żona nie może na niego liczyć. Kobiety mają o wiele trudniejszy start w życiu – zwykle rodzina nie dba o wykształcenie dziewczynek. Nawet jeśli się uczą, mają więcej obowiązków domowych niż chłopcy w ich wieku. To wszystko sprawia, że po prostu jest im trudniej. Potem, gdy okazuje się, że same muszą zarabiać pieniądze na utrzymanie rodziny, bardzo potrzebują pomocy.

**Jak taka pomoc może wyglądać? Czy są jakieś organizacje, do których mogą się zwrócić?**

Misjonarze starają się organizować taką pomoc. Najważniejsze jest po prostu kształcenie podstawowych umiejętności. W Nyakinama prowadzimy ośrodek dożywiania, gdzie kobiety mogą przyjść, nauczyć się zasad prawidłowego żywienia, gotowania, nawet uprawiania niektórych roślin. Otrzymują też oczywiście pomoc materialną. Prowadzimy również pracownię krawiecką. Pracują w niej kobiety, którym w życiu wyjątkowo się nie powiodło. Każda z naszych pracownic ma swoją własną, trudną historię. Przykładem może być Venantie. Jej mąż, po trzech latach małżeństwa zachorował psychicznie. Mają pięcioro

dzieci, najstarszy z chłopców jest chory na nieuleczalną chorobę kości. Venantie opiekują się mężem i dziećmi. Z oczywistych powodów nie może być zawsze w pełni zaangażowana w pracę, jednak co rok odnawiamy z nią umowę ze względu na sytuację rodzinną. Kobiety w pracowni szyją, haftują, w ten sposób zarabiają na utrzymanie rodziny. Dużym problemem jest to, że pracownia nie jest dochodowa. Staramy się znaleźć środki na jej utrzymanie, ze względu na rolę społeczną, jaką spełnia.

**A co w takim razie możemy zrobić my? Może ma siostra pomysł np. na jakiś projekt solidarnościowy zorganizowany przez Młode Pary w Polsce?**

Raz z darzyło się nam, że otrzymałyśmy wsparcie właśnie od Młodej Pary. Narzeczeni, zapraszając na ślub zaznaczyli w zaproszeniach, że zamiast kwiatów proszą o mulinę, która będzie przeznaczona dla pracowni krawieckiej w Nyakinama. Goście przyszli z bukietami nici, a my miałyśmy zapas muliny na dosyć długi okres czasu.

Oczywiście można też wspierać finansowo bezpośrednio któreś z prowadzonych przez nas dzieł.

Ja na co dzień pracuję z sierotami i dziećmi niepełnosprawnymi, które również bardzo potrzebują pomocy.

s. Maria Piątek

*Misjonarka ze Zgromadzenia Sióstr od Aniołów. Od osiemnastu lat pracuje w Rwandzie. Obecnie jest we wspólnocie w Nyakinama, gdzie ma pod opieką około dwustu sierot i dwadzieścia siedmiu niepełnosprawnych dzieci. Siostry prowadzą tam także ośrodek zdrowia, przedszkole, ośrodek dożywiania i pracownię krawiecko-haftarską.*

**Paczka dla Rwandy. Zapraszamy do wsparcia placówek misyjnych Sióstr od Aniołów.**

*Wszystkich tych, którzy zamiast kwiatów chcieliby otrzymać dar dla misji prosimy o kontakt: Sekretariat Misyjny, Zgromadzenia Sióstr od Aniołów, e-mail: misje.aniol@o2.pl numer konta: 70 8002 0004 0209 2858 2002 0001*



Dzieci czekają na posiłek